

Sygn. akt VIII Ka 607/ 14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Oksiuta

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale oskarżyciela publicznego z Nadleśnictwa C. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2014 roku

sprawy W. L.

obwinionego o czyn z art. 161 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 kwietnia 2014 roku sygn. akt XIII W 5686/ 13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

W. L. został obwiniony o to, że:

w dniu 24.06.2013 roku o godzinie 11.20 nie będąc do tego uprawnionym i bez zgody i wiedzy właściciela lasu wjechał pojazdem silnikowym – samochodem A.o numerze rejestracyjnym (...)do nienależącego do niego lasu stanowiącego własność skarbu państwa zarządzanego przez Nadleśnictwo (...) C., **tj. o wykroczenie z art. 161§1 kw**

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r w sprawie XIII W 5686/13;

1. Obwinionego W. L. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 161§1 kw orzeka wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych.

2. Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony .

Zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia polegający na przyjęciu, iż:

1. Rozprawa prowadzona tendencyjnie. Sąd dopuścił świadka w sprawie aby uczestniczył jako oskarżyciel posiłkowy. W zeznaniach występuje jako osoba stojąca za samochodem po cywilnemu. Składał zeznanie w sprawie jako świadek.

2. Obwiniony przyznał się do popełnionego czynu jednocześnie wykazując, iż przejazd był związany z gospodarką łowiecką, a obwiniony jest myśliwym. Przedstawił jako dowód kserokopię dokumentów przynależności do (...), oraz wykaz wykonania urządzeń łowieckich z którymi wjazd ten był związany. Co uprawniało go do przejazdu drogą leśną.
3. Następnym powodem przejazdu drogą leśną był dojazd do osady B., a jest to jedyna droga dojazdu do tej osady. Świadek leśniczy K. G. potwierdził ten fakt. Stwierdzając, iż nie tylko obwiniony jeździł do tej osady, inni bez konsekwencji też. W związku z tym zastosowano przepisy tylko do osoby obwinionego
4. Świadek S. S. (1) stwierdził, że nie widział znaku zakazu, natomiast sędzia Magdalena Beziuk-Gawędzka w uzasadnieniu wyroku wysnuła własne tezy.
5. Materiał dowodowy z zeznań obwinionego oraz świadka S. S. (1) wskazuje, że W. L. w przekonaniu, iż jest osobą uprawnioną do poruszania się po drodze leśnej, nie przewidział, że osoba zatrzymująca pojazd w sposób budzący wątpliwości, w środku lasu w asyście cywilów. Która swym ubiorem i sposobem bycia nie przypominała urzędnika państwowego. Może działać w majestacie prawa. Natomiast Sąd zakwalifikował na działanie umyślne z zamiarem bezpośrednim.
6. Sędzia Magdalena Beziuk-Gawędzka w uzasadnieniu wyroku w oparciu o wyjaśnienia obwinionego W. L. oraz świadka S. S. (1) wysnuła własne tezy aby obwiniony stwierdził, iż wytyczona droga geodezyjnie i można ją przejeżdżać. Natomiast obwiniony wykazał, iż zatrzymujący leśniczy nie powinien pouczać na temat drogi leśnej, gdyż sam nie wie co to jest droga leśna i dlaczego ta droga ma inny nr geodezyjny a niżeli las. A więc jego wiedza na temat jego działań w majestacie prawa jest co najwyżej znikoma.
7. Sąd nie zastosował zasady domniemania niewinności. A Sędzia Magdalena Beziuk-Gawędzka snuła własne tezy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji należy uznać za prawidłowe. Sąd ten na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził właściwe wnioski w przedmiocie winy, prawno-karnej oceny zachowania obwinionego W. L., jak również wymierzonej mu kary.

W szczególności wbrew zarzutom apelacyjnym ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów została dokona przez Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadami postępowania w sprawach o wykroczenia, zwłaszcza nie naruszyła dyspozycji, stosowanych odpowiednio w oparciu o art. 8 k.p.w., przepisów art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz przepisu art. 5§1 k.p.k. określającego zasadę domniemania niewinności.

Odnosząc się do twierdzeń apelującego w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych nie tylko na podstawie zeznań świadka – leśniczego G. K., który w dniu 24 czerwca 2014 roku zatrzymał na drodze leśnej pojazd kierowany przez obwinionego W. L., ale również na podstawie wyjaśnień samego obwinionego W. L. i zeznań podróżującego z nim S. S. (2). Należy bowiem podkreślić, że obwiniony, zbieżnie z zeznaniami G. K. i S. S. (2) przyznał, że w tym dniu wjechał do lasu.

Przy tym przeciwnie do argumentów apelującego Sąd Rejonowy nie „wysnuł w tym zakresie własnych tez”, a oparł się na relacji wyżej wymienionych osób co do przebiegu zdarzenia i jego okoliczności.

Przede wszystkim wskazać należy, że świadek G. K. konsekwentnie wskazywał, że po zatrzymaniu obwinionego przedstawił się i pouczył o zasadach wjazdu do lasu. Jednakże obwiniony stwierdzając, że może jeździć tą drogą, nie ma czasu, a ustawa jest dla leśników, odjechał (k. 2v, 11v). Spójne i zbieżne z powyższym zeznania świadka G. K. złożył

również przed Sądem (k. 37 – na marginesie, dodać należy odnosząc się do stanowiska apelującego, że przed Sądem w imieniu oskarżyciela publicznego Nadleśnictwa C. występował przed Sądem M. U., który nie był świadkiem w sprawie).

Niezależnie od podjętych prób zanegowania odpowiedzialności za zarzucony czyn, na wjazd do lasu, zatrzymanie pojazdu i pouczenie o zakazie poruszania się tą drogą wskazali również w swoich wyjaśnieniach W. L. (k. 35 – 36) i zeznaniach S. S. (2) (k. 38 – 39).

Zgodzić się więc należy z Sądem Rejonowym, że analiza relacji wszystkich przesłuchanych w przedmiotowej sprawie osób prowadzi do jednoznacznego wniosku, że obwiniony doskonale zdawał sobie sprawę po jakiej drodze jedzie i, że łamie zakaz wjazdu do lasu. Tym bardziej, że po pouczeniu go przez leśniczego kontynuował jazdę.

Zarzuty apelacji nie zdołały podważyć tych ustaleń.

Nieskuteczna okazała się argumentacja apelującego o poruszaniu się w kierunku osady (...), do której nie ma innego dojazdu. Nawet gdyby rzeczywiście osada o tej nazwie istniała (przeciwnie stanowisko wyraził oskarżyciel publiczny w odpowiedzi na apelację), to w swoich pierwszych wyjaśnieniach obwiniony wskazywał, że jechał do miejscowości P., a nie (...).

Nadto zauważyć należy, że obwiniony negując swoje sprawstwo i winę popadł w sprzeczność w swojej argumentacji. Z jednej strony wskazywał, że ze względu na ubiór i „sposób bycia” zatrzymujący go mężczyzna nie wyglądał na „urzędnika państwowego”, z drugiej wskazywał, że zatrzymujący leśniczy „nie powinien pouczać na temat drogi leśnej, gdyż sam nie wie co to jest droga leśna i dlaczego ta droga ma inny nr geodezyjny aniżeli las” (k. 51).

Podważyć ustaleń Sądu Rejonowego nie był również w stanie argument o zarośniętym znaku zakazu wjazdu, na który obwiniony powołał się przed Sądem. Faktem jest, że świadek S. S. (2) wskazał, że od obwinionego dowiedział się, że znak stał przed wjazdem. Tym niemniej nie ma to w sprawie kluczowego znaczenia bowiem, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 roku o lasach (Dz. U. 2014 roku, poz. 1153 j.t.) ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach.

Co więcej twierdzenia apelującego, że postawiony mu zarzut jest powodowany wyłącznie tym, że jest skonfliktowany ze współwłaścicielem drogi tj. Nadleśnictwem S. oraz, że ma uprawnienia do poruszania się przedmiotową drogą leśną jako myśliwy nie mają żadnego odzwierciedlenia w faktach. Jak wynika z akt przedmiotowej sprawy obwiniony należy do Koła (...) (k. 31 – 32), którego obwody łowieckie – co wyjaśnił także oskarżyciel publiczny w odpowiedzi na apelację – nie leżą na terenie Nadleśnictwa C.. Nadleśnictwo to nie jest również współwłaścicielem drogi z Nadleśnictwem S..

Reasumując zaprezentowane rozważania należało uznać, iż Sąd Rejonowy, nie naruszając zasad i celów postępowania wyciągnął poprawne wnioski o odpowiedzialności obwinionego za czyn z art. 161 k.w..

Zastrzeżeń nie budzi również wymierzona obwinionemu kara. Stanowi reakcję państwa na popełnione przez obwinionego wykroczenia, jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionych przez obwinionego czynów i pozostaje w jego możliwościach finansowych (k. 35). Jednocześnie winna także spełnić spoczywające na niej cele zapobiegawcze i wychowawcze.

W tym stanie rzeczy, skoro podniesione w apelacji zarzuty nie zyskały aprobaty Sądu Odwoławczego, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O wysokości opłaty za II instancję Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 3 ust. 1, art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zaś o zryczałtowanych wydatkach postępowania na podstawie §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 15.10.2001r.).